

WYZNACZONY ORDEREM ORLA BIAŁEGO

Václav Klaus nad Wisłą

WARSZAWA (mro) - Dzisiejszym zwiedzaniem Kazimierza nad Wisłą zakończy się oficjalna wizyta prezydenta RC Václava Klause z żoną w Polsce.

Wizyta rozpoczęła się we wtorek od spotkania z prezydentem Lechem Ka-
kaczynskim w Pałacu Prezydenckim
w Warszawie, gdzie prezydent RC
został odznaczony najwyższym pol-
skim odznaczeniem - Orderem Orła
Białego.

Jak poinformowała polskie media
polska gabinetu prezydenta Elżbieta
Klause rozmowy dotyczyły spraw
politycznych, efektów czwarciego
szczytu Unii Europejskiej, planów in-
tegracji w Polsce i Czechach elemen-
tów amerykańskiej tarczy antyrakiet-
owej, stosunków obu krajów z USA,

a także kwestii bezpieczeństwa ener-
getycznego. Również tego dnia prezy-
dent Klaus złożył wieniec przy grobie
Niezanego Żołnierza, spotkał się z
premierem Jarosławem Kaczyńskim i
marszałkiem Sejmu Ludwikiem Do-
rnem. Wieczorem był przyjmowany
kolacją w Belwederze. Wczoraj spo-
tkał się z marszałkiem Senatu Bogda-
nem Borusewiczem, zaś potem obie
pary prezydenckie udały się do rezy-
dencji polskiego prezydenta w Prom-
niku. Prezydenci potwierdzili wolę
ściślejszej współpracy na forum między-
narodowym.

FOTOGRAFICY Z OBU STRON OLYZ OTWARLI WSPÓLNĄ GALERIĘ

Zwieńczenie długiej współpracy

OLZYŃ (em) - "Widziane zza Ol-
zy" - taką nazwę nosi wystawa, którą
z okazji otwarcia we wtorek w cie-
plarni restauracji "Starówka". Tym
razem rozpoczęła działalność stała
galeria fotografików z dwóch stron
granic - Cieszyńskiego Towarzystwa
Fotograficznego oraz Zaolziańskiego
Towarzystwa Fotograficznego.

Wystawa została zrealizowana
przy współpracy miasta Cieszyńska i
organizatorów festiwalu Wakacyjne
Obozy. Oprócz antyram z fotografa-
m wystawie użyto arkuszy o wy-
miarach 90x130 cm z nadrukowanymi
zdjęciami (dotychczas nie realizowa-
nymi).

Wystawa została zrealizowana
przy współpracy miasta Cieszyńska i
organizatorów festiwalu Wakacyjne
Obozy. Oprócz antyram z fotografa-
m wystawie użyto arkuszy o wy-
miarach 90x130 cm z nadrukowanymi
zdjęciami (dotychczas nie realizowa-
nymi).

Powstanie wspólnej galerii jest
zwieńczeniem wielu lat współpracy
obu Towarzystw, a pomysł na wspól-
ną galerię został zrealizowany dzięki
przychylności właścicieli restauracji
"Starówka" w Cieszyźnie. - Mamy na-
dzieje, że to miejsce pozwoli nam na
budowanie jeszcze bliższych kontak-
tów oraz przekazywanie obrazami te-
go, o czym fotograficy chcą mówić na
forum naszego regionu - przekonują
organizatorzy.



Wystawą "Widziane zza Olzy", której wernisaż odbył się we wtorek, rozpoczęła działalność nowej galerii fotografików.

WIEKSZOŚĆ ORGANIZATORÓW PRZESTRZEGA PRZEPISÓW HIGIENICZNYCH

Obozy pod mikroskopem

REGION (dc) - Wakacje nierozłącz-
nie kojarzą się z obozami harcerskimi.
Harcerze polscy na Zaolziu nie mają
do dyspozycji własnej bazy obozowej,
dlatego, według słów naczelnika HPC
Krzysztofa Mitury, korzystają z róż-
nych obozowisk na łonie natury oraz
ośrodków komercyjnych. Gromady
zuchowe najczęściej urządzają obozy
w ośrodku PZKO w Gutach oraz w
Bazie Młodych Turystów w Rzece.

Każdy obóz, również namiotowy,
musi być zorganizowany zgodnie
z obowiązującymi przepisami hi-
gienicznymi. Obozy trwające dłużej
niż 5 dni, dla grupy dzieci liczącej
co najmniej 30 osób, organizator ma
obowiązek zgłosić z miesięcznym wy-
przedzeniem w Wojewódzkiej Stacji
Sanitarno-Epidemiologicznej. Stację
interesuje przede wszystkim sposób
przyrządzania posiłków oraz zaopar-
czenie w wodę do picia. Obowiązu-
ją organizatorów kolonii i obozów
rozporządzenie ministerstwa zdrowia
RC nr 106/2001 Dz. U., o warunkach
higienicznych imprez rekreacyjnych
dla dzieci, określa warunki kwaterun-
kowe, mówi, jak powinno przebiegać
przygotowanie posiłków, jak ma wy-
glądać zaplecze sanitarne obozów.

Ustala m.in., że toalety i łazienki mu-
szą być oddzielne dla chłopców i dla
dziewcząt, na pięćdziesiąt dzieci musi
przypadać jedna umywalka, a na 30
- jeden prysznic. Dwadzieścia osób
powinno mieć do dyspozycji 2 toalety,
każda następna 20 osobowa grupa ko-
lejną. Na wszystkich obozach dzieci
muszą mieć możliwość przynajmniej
raz w tygodniu umyć się pod pryszni-
cem lub wykąpać w ciepłej wodzie.

Osobny rozdział to przepisy do-
tyczące przyrządzania posiłków. Na
obozie namiotowym może służyć ja-
ko kuchnia duży namiot lub podobne
zadaszone miejsce. Musi być jednak
podzielone na część kuchenną, jadal-
nię, zmywalnię naczyń i magazyn. W
kuchni musi być do dyspozycji dostate-
czna ilość stanowisk pracy, tak, by
nie przyrządzano w jednym miejscu
posiłków z różnych potraw. Osoby
przyrządzające posiłki muszą znać
obowiązujące przepisy i mieć tzw.
legitymację zdrowotną. Dzieci mogą

pomagać w kuchni, lecz tylko w fazie
poprzedzającej obróbkę ciepłą posił-
ku. Na obozach do 50 osób dopusz-
cza się, by dzieci pod nadzorem osoby
upoważnionej do pracy z żywnością
brały udział w przyrządzaniu całych
posiłków. Na obozach nie wolno dzie-
ciom podawać lodów lub majonezów
własnej produkcji, posiłków z mięsa
lub jajek, których nie poddano dostate-
cznej obróbce cieplnej czy też np.
domowego mleka od zaprzyjaźnionego
górala.

K. Mitura uważa, że normy hie-
gieniczne nie stanowią dla organizato-
rów obozów harcerskich problemu,
nie ma trudności z ich przestrzegani-
em. Zaś w wypadkach, gdy harce-
rze zakwaterowani są w ośrodkach
komercyjnych, uczynienie zadość
przepisom leży na barkach eksploato-
rów ośrodków. **ciąg dalszy na str. 2**

Zagrożenie odsunięte

ZNIEK (hs) - Wymiana inform-
acji poglądów dotyczących problemu
RC na Tarasie oraz ustalenie wspól-
nej strategii były głównym tematem
spotkania przedstawicieli polskich
organizacji. Pomysł zwołania spo-
kania zrodził się na ostatniej Radzie
Zgromadzenia Kongresu Polaków
w RC. Wśród zebranych był wicepre-
s RP Tadeusz Wantuła, Ruch Poli-
tyczny "Koalicja" reprezentował
Roman Sikora, ZG Macierzy Szkol-
nej Branny. Obecni byli również
przedstawiciele trzynickiej komisji
z analizy sytuacji narodowych Roman
Sikora oraz Mariusz Zawadzki.

- Nowa galeria to znak, że ta wz-
ajemna integracja trwa i rozszerza się
na kolejne pola - powiedział w czasie
spotkania Jerzy Pastelnik, prezes
TOW. - Z kolegami z Zaolziańskiego
szkolnictwa Daną Kuchtową. Omówi-
li również stanowisko Ministerstwa
Spraw Wewnętrznych RC - przekazał
redakcji R. Suchanek.

- Nowa galeria to znak, że ta wz-
ajemna integracja trwa i rozszerza się
na kolejne pola - powiedział w czasie
spotkania Jerzy Pastelnik, prezes
TOW. - Z kolegami z Zaolziańskiego

W ciągu roku mamy dwie takie okazje - w środku
lata i z początkiem wiosny. Wtedy sklepy organizu-
ją największe wyprzedaże.

- Wystawiamy wszystkie przeznaczone do pro-
mocyjnej sprzedaży towary, zmieniając jedynie
wysokość upustów - mówią pracownicy
działu marketingowego hipermarketów
"Tesco". - Zaczynamy od dwadziestu pro-
cent. Im bliżej końca lata, tym upust rośnie, osta-
ecznie sięgając 50, a nawet 80 procent.

Wyprzedaże nie omijają też najbardziej luksu-
sowych butików. - Z końcem sierpnia wystawiamy
już cieplejszą odzież. Musimy mieć na nią miejsce.
Poza tym następnego lata będą modne nowe kro-
je i fasony. Klientki nie chciałyby kupować rzeczy
przechowywanych w magazynie od minionego se-
zonu. Nie możemy sobie pozwolić na taki wysoki
zakup. Cieszący się niską ceną ludzie nie-
rzadko zapominają, że upatrzony towar może im
się w ogóle nie przydać.

ABY WYPRZEDAŻE BYŁY DLA NAS KORZYSTNE, RÓBMY ZAKUPY Z GŁOWĄ

W ciągu roku mamy dwie takie okazje - w środku
lata i z początkiem wiosny. Wtedy sklepy organizu-
ją największe wyprzedaże.

Wyprzedaże nie omijają też najbardziej luksu-
sowych butików. - Z końcem sierpnia wystawiamy
już cieplejszą odzież. Musimy mieć na nią miejsce.
Poza tym następnego lata będą modne nowe kro-
je i fasony. Klientki nie chciałyby kupować rzeczy
przechowywanych w magazynie od minionego se-
zonu. Nie możemy sobie pozwolić na taki wysoki
zakup. Cieszący się niską ceną ludzie nie-
rzadko zapominają, że upatrzony towar może im
się w ogóle nie przydać.

najczęściej prezentowane w ten sposób, że poda-
na jest stara cena (zwykle przekreślona) i nowa
cena. Problem w tym, że niektórzy nieuczciwi
sprzedawcy jako nową podają starą cenę, a starą
- zawyżają. Krótko mówiąc, sprzedają towar po
tej samej cenie, przekonując klienta, że
kupuje taniej.

Logoda

WARTEK - Zachmurzenie duże,
czasami opady przelotne. Pod wie-
nię rozpogodzenia. Temperatura
w nocy od 12 do 8 st. C, w dzień od 16
do 25 st. C.

WARTEK - Zachmurzenie umiarkowa-
ne, czasami opady przelotne. Tempera-
tura w nocy od 13 do 9 st. C, w dzień
od 20 do 25 st. C.

Sezonowe obniżki

Czasem rzeczywiście udaje nam się kupić tani-
markowy ciuch lub sprzęt, ale zdarza się, że dajemy
mu po prostu nabrać, nie wiedząc, że ten sam
produkt kupilibyśmy taniej w sklepie obok.

Wprawdzie sezonowe wyprzedaże są niezłą
okazją, aby zapelniać szafę, poprawić wyposaże-
nie warsztatu, czy umeblować taras, jednak warto
przed sięgnięciem do portfela dokładnie prze-
myśleć zakupy. Cieszący się niską ceną ludzie nie-
rzadko zapominają, że upatrzony towar może im
się w ogóle nie przydać.

Warto też pamiętać, że przecena towa-
ru nie wyłącza możliwości reklamacji (do dwóch
lat) jeżeli klient kupuje towar pełnowartościowy.
Nie można natomiast reklamować tych wad towa-
ru, o których klient wiedział w momencie zakupu
(np. poinformował go o nich sprzedawca) bądź o
których powinien był wiedzieć (np. wada towaru
była widoczna na pierwszy rzut oka). W szale zaku-
pów nie zapominajmy o paragonach, które powin-
niśmy otrzymać niezależnie od tego, gdzie i na ja-
kich warunkach nabyliśmy towar. Jeśli wyprzedaż
odbywa się z powodu likwidacji sklepu, pomyślmy
o tym, że wraz ze sklepem zniknie sprzedawca i
nie będziemy mieli gdzie złożyć reklamacji towa-
ru. **(wak)**



NA BYSTRZYCKIM ZŁOCIE 2007 – Z BENIAMINKAMI I NESTOREM

Charlie Straight»
- nowa gwiazda?

Właśnie powiedzcie, że młoda trzyniecka kapela „Charlie Straight” zrobiła na sobotnim festiwalu rockowym w Bystrzycy niesamowitą furorę. Dla większości „złotowiczów” nieznany zespół, grający dotychczas raczej w klubach, dał wspaniały koncert i pokochał serca publiczności. Nam udało się po występie zachełpić dwóch jego muzyków, Michała Śupaka (klawisz) i Alberta Černego (gitara, wokale).

Jaki długo już graacie?
- W sierpniu minie rok, czyli nie długo.

I od razu taki sukces na Złocie...

- No tak, na pewno można mówić sukcesie. Jesteśmy z tego bardzo zadowoleni.

Graacie rocka, ale np. ty, Michał, byłeś na Złocie kojarzony raczej z muzyką jazzową?

- Na Złocie interesuję się jazzem, ale nie mam się też poszerzać swoje muzyczne horyzonty, eksperymentować z innymi gatunkami. A to, co gramy z „Charlie Straight”, bardzo mi odpowiada.

Właśnie można było dotychczas grać?

- Przed wszystkim w klubach rockowych w Czechach. Ostatnio, przed tygodniem, w Pradze, w Karlovych Lazích, czyli koło Dzieczyna. Ale znając także miłośników rocka na Złocie. W sobotę (w niedzielę – przyp. red.) mieliśmy koncert na Dniach Jabłonkowskich w Łasku Miejskim. Było też sporo

koncertów w Trzynie, Wędrzyni, Frydku-Mistku.

A.C.: Ale plany mamy raczej nieskromne. Bo nasz cel to festiwal w... Glastonbury.

A jakie macie plany na najbliższy czas?

M.Ś.: Na razie szukamy się do Jabłonkowskiej. A najważniejszy będzie dla nas sierpień, bo w tym czasie nagrywamy naszą pierwszą płytę.

A.C.: Bardzo się cieszymy do studia. Płytę będziemy nagrywać w Czechach, w dobrym akustycznym studiu „Svárov” pana Sedláčka. Będzie to dla nas wyróżnienie, bo tam właśnie nagrywają także m.in. zespoły „Bühvi”, JAR czy „Gaia Messiah”.

Na razie śpiewacie po angielsku.

Usłyszmy was kiedy także w bardziej słowniańskim repertuarze?

A.C.: Mamy kilka starszych piosenek po czesku lub po polsku. Ale ponieważ nadal mamy trochę naiwne marzenia o wyjeździe do Glastonbury i graniiu dla całego świata, trzymamy się angielskiego...

★ ★ ★ ★ ★

Klasyk czeskiego rocka
- Radim Hladík

W sobotę, 7 lipca, w Bystrzycy odbył się koncert z zespołem „Charlie Straight”. W sobotę była to sobota debiutu na Bystrzycy Złocie.

Radim Hladík był to jeden z wielu koncertów. Mag gitary i legenda czeskiej muzyki rockowej przejechał do Bystrzycy ze swoim odmłodzonym zespołem „Blue Effect” już po raz drugi, po rocznej przerwie.

Przed rokiem mówił pan naszej gazecie, że się wycofał z zespołem na wyjazd do Chicago...

- W zagraliśmy tam – na festiwalu w Poznaniu dla mieszkających w Stanach Zjednoczonych Czechów. Przyjechało ich ok. 4,5 tysiąca, chodzilo o całkiem duży festiwal. Oprócz nas zagrali także czeskie i słowackie zespoły, „Tublatanka”, „Horký Žižle”, „Divoký Bill”. Na widowni była także większość młodych. Tym bardziej cieszy, że i nasz występ, ze sponsoracją starszych przebojów, im się podobał.

A jak minął rok po tej amerykańskiej przygodzie?

Bardzo roboczo. W marcu np. nagraliśmy płytę DVD, taką bilansową. Postanowiliśmy bowiem przeprowadzić taki bilans całej przeszłości. Na płycie znalazły się zatem utwory z czasów, gdy graliśmy w „Matadors”, najstarszych czasach „Blue Effect”. Nagrywaliśmy z nami także moi starzy przyjaciele: Viktor Sodoma, Láďa Mišík, Lešek Semelka, Olda Veselý, no i cała moja młoda kompania. Płytę powinna się pojawić na przełomie października i listopada, a powinna jej towarzyszyć



Michał Śupak i Albert Černý

druga płyta z wszystkimi naszymi nagraniami z telewizji. Natomiast jesienią zamierzamy nagrać koncert, z którym jeździmy obecnie po festiwalach i klubach, w akustycznej wersji. Czyli to wszystko będzie takim podsumowaniem mojego dotychczasowego rockowego życia. Potem będziemy mogli wrócić i zabrać się do zupełnie nowych rzeczy.

Na koncertach nie będzie już wycieczek do historii czeskiego rocka?

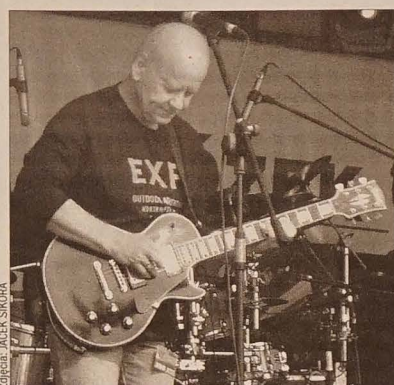
Kilka starych utworów na pewno zawsze zagramy. Ale chcemy grać także zupełnie nowe rzeczy, chcemy komentować to, co się dzieje dzisiaj, świat, w którym przyszło nam żyć. Wielu rockowych muzyków stara się takiego komentowania świata unikać, ale my uważamy, że to jedno z zadań dobrej rockowej muzyki.

Tak samo jak wy, powraca do Bystrzycy zespół TSA. Co ciekawe, jego muzykę zdradził nam, że wyrzucił kiedys właśnie na muzyce zespołu „Blue Effect”...

To mnie bardzo cieszy... Ale nie dziwi mnie to. Kiedyś sporo graliśmy w Polsce. Zawsze gdy zakazano nam grać w Czechach, ratowała nas Polska. I graliśmy tam ze samymi sławami: Tadeuszem Nalepą, Czesławem Niemcem, „Skaldami”. Często graliśmy też w iście międzynarodowym składzie – wspólnie z węgierską „Omegą”, kapelami z Norwegii. Polska pod względem kultury, także rockowej, zawsze była bardzo otwarta od ówczesnej Czechosłowacji i to nam bardzo odpowiadało.

Nie myślicie zatem o wspólnych koncertach z kłosem z polskich gwiazd?

Były takie propozycje ze strony Józefa Skrzeka i jego zespołu SBB, mieliśmy nawet grać razem już wiosną br. Ale zawiedli sponsorzy i musieliśmy przesuwać termin koncertu na jesień. Miejmy nadzieję, że się uda, bo chętnie bym z Józkiem po latach ponownie zagrał.



Radim Hladík

Wspominał pan, że grał pan m.in. ze zmarłym niedawno Tadeuszem Nalepą. To jego pamięci będzie poświęcony tegoroczny Złot, który odbędzie się 10 sierpnia w Wędrzyni.

Uważam, że to fajna inicjatywa. Pamiętam doskonale Tadeusza Nalepę, z „Breakoutem” jeździliśmy po Polsce jeszcze w czasach, gdy na basie grał

w zespole wspomniany już Józef Skrzek. To były lata 1969/1970, Tadek sporo czerpał wówczas z repertuaru „Led Zeppelin” czy innych sław bluesrocka, świetne były też jego własne utwory... Szkoda, że Tadek tak wcześnie odszedł... Szkoda, że nie będziemy mogli zagrać na imprezie, która będzie poświęcona właśnie jemu...

Rozmawiał: JACEK SIKORA

JAK JĄ WIDZĄ WÓJTOWIE GMIN ZNAJĄ OLZY

Granica marzeń

Choć wydaje się to jeszcze długo, to jednak za pół roku granica na Olzie między

Polską i Republiką Czeską przestanie być barierą w jakimkolwiek rozwoju. Układ z

Schengen obejmie również nasze dwa państwa. Nie będzie to prosty powrót do czasów

przed stu lat, kiedy to na Olzie też granicy nie było. Będzie to nowy impuls rozwoju

Śląska Cieszyńskiego jako całości, nieograniczonej migracji, inwestycji i normalności.

Mając to na uwadze, redakcja „GL” zapytała wójtów nadgranicznych gmin po czeskiej i polskiej stronie – Piotrowic, Lutyni Dolnej oraz Gorzyc i Godowa, jak według nich miałyby ta przyszła „niegranica” wyglądać.

Mariusz Adamczyk, wójt Godowa: – Widzę przecinającą Olzę ścieżkę rowerową. Na polskiej stronie mamy już projekt skate-parku i tras do jazdy konnej, które byśmy zrealizowali z Piotrowicami, gdzie jest park motocrossowy. Dobrze by było zrobić ścieżkę aktywności turystyczno-ruchowej. Nowe możliwości otworzą się wraz z wybudowaniem nowej hali sportowej w Piotrowicach i u nas. Można by było organizować turnieje dla młodzieży. Nowe perspektywy otworzą się też w gospodarce. W naszej gminie już pierwsza czeska firma się zarejestrowała. Udośćniłem jej lokal na przejściu granicznym. Myślę, że po wejściu do Schengen, nie będzie to wyjątkiem, a czeskie firmy zaczną się rozwijać u nas, zaś nasze w Czechach.

Pavel Buzek, wójt Lutyni Dolnej: – Widzę, oczywiście, trasy rowerowe po obydwu brzegach Olzy. Koło nich rozsiane kawiarenki i restauracyjki i jak najwięcej mostów wiodących z jednej strony Olzy na drugą.

Piotr Oślizło, wójt Gorzyc: – Wszyscy z 20 tys. mieszkańców gminy czekają na moment, gdy już nie będzie formalności przy przechodzeniu przez Olzę. Już posłaliśmy pismo do wojewody śląskiego, bo chcemy wybudować kładkę przez rzekę w Olzie właśnie do Kopytowa. Jeżeli to nie będzie pasować Czechom, bo może nie być dojazdu, to przesuniemy kładkę w stronę Uchylska. Granicy nie będzie, więc w zasadzie można będzie robić wszystko – od współpracy kulturalnej po kooperację w przemyśle lekkim. Po naszej stronie jest bowiem dość duża strefa gospodarcza i będziemy tam budować hale, gdzie zatrudnienie znajdą również mieszkańcy z czeskiej strony Olzy. Liczymy się także z poszerzeniem sieci ścieżek rowerowych.

Petr Trojek, wójt Piotrowic: – Chcemy wybudować halę sportową – miejsce imprez kulturalnych i sportowych. Można by zrobić Międzynarodowy Dom Kultury czy wykorzystać w inny sposób infrastrukturę dotychczasowych przejść granicznych.

Pół roku to znowu nie tak wiele czasu. Ścieżki rowerowe i jezdzieckie, kawiarenki, restauracyjki, imprezy kulturalne i sportowe, praca, to na pewno marzenia z kategorii realnych. Realizowanych tu i teraz. Jednak podobne, mniej więcej standardowe inicjatywy pojawiają się wzdłuż całej granicy. Czy nie czas zastanowić się więc nad tym, w czym ten nasz odcinek – między Polakami a Polakami-Zaolziakami i Czechami będzie wyjątkowy?

A może nie ma takiej potrzeby?

M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK



Od lewej stoją Pavel Buzek, Mariusz Adamczyk, Piotr Oślizło i Petr Trojek.

Marionetki

Marynka spotkała Prezesową we wtorek rano przed kinem. „Nie będziemy tu plotkowały przed sklepem, my nas mogli obszczać, że my sóm plotkory. Pódt do nas na kawę, to do wszystko przebiegamy” – oznajmiła Marynka Prezesowej. Prezesowa nie miała nic przeciwko temu, bo dobrze wiedziała, że nie ma nic gorszego, jak przyklejona reputacja plotkary. Dlatego też z torbami pełnymi zakupów ruszyła w stronę kina Marynki.

Weszły do kuchni, Marynka zaprowadziła zakupy, Prezesowa poszła jej tylko kielbasę do przetworzenia – „co by se nie zepsuła”.

Marynka zrobiła kawę, usiadły za stołem i Prezesowa za-

Normalnie mi ci wczora byli z Prezesem w kinie”.

„Ej, a na czym?”

„Jo se už nie pamíntým”.

„Jak se mozesz nie pamíntać, na jakim filmie żeście

„Jo my szli na Co słonko widzielo. Ale ty filmy sóm wy-

śledzone w ramach festiwalu filmowego. No a im se po-

tyły ty kasety, z których to puszczałam. I tak w niedziele

zrobił film, na który my se wybiłrali, a w poniedziałek

ty, który mieli puścić w niedzielę”.

„Tózt to żeście musieli być dość nasmolóni, ni?”

„Jo ani ni, mi se ty film podoból. A Prezes dycki mam-rze, jak go bierym na poważnym kulture, tak że jemu to było jedno”.

„Tak to mómy w chałupie podobne. A ty ty festiwal esz-cze trwo?”

„Trwo. Ale strasznie mało ludzi było w tym kinie w Czeskim Cieszyńsku. A je to dziwne. Za darmo se ludzie mogóm podziwiać na polski filmy, za kiere by w Polsce zapłacili pięknie pińiódzce. Aspón

roz w roku mająm możliwość se zaznajómić za darmo z polskóm kulturóm współczesném a óni nic”.

„To je szkoda. Jo tam jutro z moim chłopym pudym. Będzie mamrać jak ty ty, ale jaksi to przeżyjym”.

„Widzisz, jak PZKO organizuje imprezy z naszym tradycyjnóm kulturóm, tak ludziska mamrą, że to jak za kómunistów a że je staromodne a óni taki polskość nie chcą. A jak mająm możliwość te współczesném kulture poogłóndać, tak ich to też nie interesuje. Jo už to nie rozumím”.

„Prezesowo, jo też ni”.

sikorova@glosludu.cz

FELIETON HALINY SIKORY

Filmowy
poniedziałek



Sposób na nudę

- Głosiku, dlaczego cały czas narzekasz? Uszy wędzną od tego twojego smęczenia! - huknęła Ludmiłka na Głosika. Inaczej nie mogła zareagować. Głosik bowiem leżał na kanapie i stękał. Stękał już od wczoraj.

- A jak mam nie narzekać? Lato, wakacje, a tu deszcz leje i leje! Nawet piłki nie można pokopać, o pływaniu w rzecze wolę nie wspominać - stękał Głosik.

- To książkę poczytaj, zaraz ci się humor poprawi! - poradziła mu Ludmiłka.

- Nudy! Przez cały rok szkolny czytam, to chyba w wakacje mogę sobie odpocząć! - odpowiedział szybko Głosik.

- Ładne mi odpoczywanie. Ja gdybym się tak nudziła i tak stękała, to na pewno bym nie odpoczęła! Czuję bym się jeszcze gorzej! - powiedziała Ludmiłka i szybko dodała - A tobie radzę wziąć książkę do ręki. To wcale nie nudnego. Wiesz jakie fajne przygody można przeżyć z bohaterami książek! Spróbuj chociaż.

Głosik dla świętego spokoju wziął książkę do ręki. Pooglądał okładkę. Potem przeczytał pierwszą stronę, tak niby od niechcenia. Potem drugą i tak się zaczytał, że za chwilę chyba Ludmiłka będzie miała z nim następny problem. Już może się zastanawiać, jak go namówić na to, by odłożył książkę i położył się spać! KROPKA

Czego mi się chce?

Od samego dzisiaj rana czegoś mi się chce...
Nie cukierka, nie banana -
może piasku, może siana
albo nawet - nie wiem sama -
muchy tse-tse?

Może powie ktoś przypadkiem,
na co ja mam chęć?
Uszyć krowie suknie w kwiatki?
Wyspać pieprzu do herbatki?
Albo złapać - ciach! - do klatki
krokodyli pięć?

Co w kłopotcie mi pomoże?
Jeśli ktoś z was wie,
niech mi zaraz liścik kropnie -
bo nie mogę, tak okropnie,
tak okropnie, tak okropnie
czegoś mi się chce...

Danuta Wawilow

Rubrykę przygotowała:
HALINA SIKORA

Wibracje europejskie

www.european-vibes.eu - Pod tym adresem funkcjonuje strona internetowa do dzielenia się plikami on-line. Organizatorem całego projektu jest stowarzyszenie Młodych Europejskich Federalistów (JEF). Stowarzyszenie to ogłasza konkurs na pliki pt. Wibracje, które poruszają Europę.

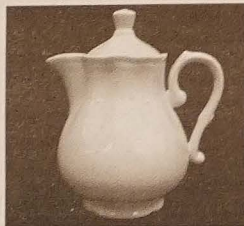
Do 20 lipca można przysyłać do nich zdjęcia, obrazy, animacje, dźwięki albo wideo przedstawiające to, co dziś Europa znaczy dla młodych ludzi. Europejskie wibracje mają być wyłapanie z waszego otoczenia za pomocą aparatu cyfrowego, dyktafonów, programów graficznych, programów do animacji, wideo i dźwięków. Platforma do dzielenia się swoimi plikami online ma służyć indywidualnym osobom z całej Europy.

Lektury na wakacje: H. CH. ANDERSEN - Imbryk

Był sobie pewnego razu imbryk do herbaty, dumny z porcelany, z której był zrobiony, dumny ze swej wysmukłej szyi i z dużego ucha. Miał on szyję z przodu, ucho z tyłu i o tym wciąż mówił; nie mówił zaś nigdy o swej pokrywce, która była stuczona i sklejoną, co było wielkim brakiem, a niechętnie mówił się o swych brakach, inni to przecież robili za nas. Filiżanki, garnuszki do śmietanki i cukiernica, cały serwis do herbaty - całe to towarzystwo zwracało uwagę na piękność pokrywki i rozmawiali o tym więcej niż o pięknym uchu i niezwykłej szyi; imbryk do herbaty wiedział o tym dobrze.

- Znam ich! - mówił sam do siebie. - Znam także dobrze moje wady i uznaję je, na tym właśnie polega moja pokora i skromność; wszyscy mamy

wady, ale posiadamy także i zalety. Filiżanki mają uszka, cukiernica ma pokrywkę, a ja mam jedno i drugie, i jeszcze w dodatku coś z przodu, czego oni nie posiadają - szyję, która sprawia, że jestem królem stołu. Cukiernicy i garnuszkowi do śmietanki przypadło w udziale być służebnymi dobrego smaku, ale ja jestem tym szczerym władcą, rozdaję błogosławieństwo łaknącej ludzkości; w moich wnętrznościach chłistkie listeczki rozpuszczają się w gotowanej, pozbawionej smaku wodzie.



Jak dalej potoczyły się losy imbryka? Wskoczcie do biblioteki po Baśnie Hansa Christiana Andersena i poczytajcie sobie! A my czekamy na ilustracje do baśni! Najciekawsze nagrodzimy!

Głosikowa Korespondencja

Witajcie!

Dzisiaj przytaczamy wspomnienia z wycieczek szkolnych klas z trzynieckiej podstawówki. Mamy nadzieję, że wakacyjne wycieczki będą tak samo udane, jak te szkolne. Czekamy na Wasze relacje!

Klasa 6. na Czantorii

20. 6. 2007 klasa 6 Szkoły Podstawowej z pol. jez. naucz. w Trzyniecu na ul. Dworcowej nr 10 poszła na wycieczkę turystyczną na Czantorię. Wraz z całą kl. 6 poszła z nami nasza pani klasowa, pani Bogumiła Czernek, pani Ilona Podola i pani Aurelia Siwa. Również poszli z nami 3 rodzice.

Na początku naszej wycieczki spotkaliśmy się na dworcu autobusowym w Trzyniecu o godzinie 7.20. Na dworcu otrzymaliśmy miłą niespodziankę. Pan Sobek dał nam przepustkę na wieżę widokową na Czantorii dla całej ekipy. Byliśmy mu bardzo wdzięczni za to. Potem, o godzinie 7.30 wsiadaliśmy do autobusu i pojechaliśmy do Wędryni. Kiedy wysiedliśmy z autobusu, to szliśmy naszą zaplanowaną drogą. Niestety, jakoś omineliśmy pięć wapienne, które mieliśmy w planie, ale tak skróciłyśmy drogę o 3 km. Naszymi przewodnikami była pani nauczycielka Czernek i pani nauczycielka Podola. O godzinie 12.30 byliśmy na szczyśle. Nareszcie chwila odpoczynku. W przerwie niektórzy poszli na smaczną grochówkę, inni zrobili zapasy wody, a niektórzy po prostu odpoczywali. Po odpoczynku poszliśmy na wieżę widokową, gdzie zobaczyliśmy przepiękny krajobraz. Znowu chwilę odpoczęliśmy i był czas zejść w dół. Nasza droga powrotna prowadziła przez Boskidek i

potem do Nydku. O godzinie 17.00 byliśmy w Nydku. Tam chwilę poczekaliśmy i potem autobusem pojechaliśmy z powrotem do Trzynieca. Tam nasza wycieczka szczęśliwie się zakończyła.

Raphael Mohammad, Trzaniec 1

Wyprowadzka rowerowa

W tym roku nasza wycieczka klasowa odbyła się 8-10 czerwca. Atmosfera była sportowa, ponieważ naszym środkiem transportu był rower. Nasza przygoda miała miejsce na trasie Trzaniec Morawka. Po drodze zwiedziliśmy drewniany kościółek w Gutach, koło południa głód i wysoka temperatura zaprowadziły nas na „Kohótkę”, gdzie ochłodził nas basen i zasylił smaczny obiad. Nasze szalone rowery następnie ruszyły prostą drogą do pensjonatu „U přehrady”. W sobotę zdobyliśmy Slavič, wieczorem schodziliśmy się w zimnej wodzie Morawki.

Za wspaniałą wycieczkę dziękujemy pani nauczycielce Grażynie Roszka, mamusi pani Basi Bulawa oraz wszystkim rodzicom, którzy spędzili te dni z nami. Kasia i Aga z klasy 8



NASZ ADRES: Redakcja Głosu Ludu, Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyń. Pisz do nas podając swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Korespondencję przysyłać można także pod e-mail: sikorova@glosludu.cz, a w załączniku dopisać Głosik.

DOMY I ŚWIETLICE PZKO (14)

Łomna Dolna

Koło PZKO w Łomnej Dolnej założono w 1947 roku, a jego pierwszym prezesem został Józef Sikora. W latach 70. w wiosce obowiązywał zakaz wznoszenia domów murowanych. Kiedy pezetkaowcy zakupili parcelę w centrum gminy, postanowili sprowadzić z Olbrachć rozebrany domek fiński. Najpierw zbudowano piwnicę, potem zajęto się montowaniem drewnianych ścian. Głównym organizatorem był ówczesny prezes Franciszek Filipiak, natomiast najwięcej godzin, bo aż ponad tysiąc, odpracował Józef Kawulok. Najwięcej pomagały rodziny Sikorów, Filipków, Szlanderów oraz Zwyrteków. Pezetkaowcy nie żalowali nawet własnych pieniędzy, przek-

zując na budowę swej siedziby przekraczające nieraz tysiąc złotych. Przywozili też drewno.

Uroczyste otwarcie Domu miało miejsce 4 grudnia 1980 roku. Wtedy to odbyła się uroczysta chwila uroczystości zespołu tanecznego „Łomna” złożonego przez nauczyciela i uczniów.

Dom stoi w ogrodzie z balkonem i siatkówką i murowanym składowym. Kompleks ten jest używany przez drużynę hokejową oraz młodych turystów z PZKO. Piwnicy mieści się kuchnia i trzy sale z zapleczem, a na poddaszu harcówka.

CZESŁAW GŁOS



Dom PZKO w Łomnej Dolnej stoi w sąsiedztwie polskiej szkoły.

Nak Powiedzieć

Lojzku!

Tak dzisiaj bych ci chciał coś napisać o mojej dowolonej. Wzłonech se tydziń dowolenki. Mój nadrzizony o tym moc nie chciał słyszeć, że se pono ulywóm w robocie a nie nie robim a nima spokojny z moimi wysledkami. Tak zech mu powiedziol, że ze zakona móm na to narok a ón mi ni może zakozać. I tak mi te dowolenóm doł. Ze można, jak trochę spoczny, tak mi ta robota pudzie lepi. A miod prowde, bo jo už był strasznie unawiony tóm wiecznóm makaczóm. Człowiek od rana do wieczora mako a potym se ni ma czymu dziwić, że wysledki w robocie ni mo nelepsze. Takze zech pojechoł na dowolenke. A tu ci je fajnie! Cały tydziń sledzimy u morza a opalujmy se a dziwny na czernoszki, kiere tu paradujóm przed nami. Można se mi podarzi zbalić jaksióm a przwiżyć do chalupy. Teraz zech se kupił zmrzline. Majóm ci tu nelepszmóm zmrzline w całej Ewropie. Tak na razie tela, bo jadymy na wylet na jakisi pamatki. Móm nadzieje, że tam też bedóm piekne baby a nie yny stare pamatki. Pozdrawaj tam dóma

Franta

le heca!

Do przedmatzeńskiej poradni przyszła szesnastoletnia dziewczyna.

- A gdzie został pan narzeczony?
- pyta się lekarz.
- Musiał pozostać w domu przy dziecku!

Pan Cieślak wziął w niedzielę swego najmłodszego syna na wycieczkę nową Mazdą. Po powrocie do domu syn opowiadał matce:

- Mamusiu, wyprzedziłam trzech wariatów, czterech idiotów, osiem głupeców, dziesięciu nienormalnych, a tylko jeden osioł nas wyprzedził.

- Wszyscy mężczyźni są na jedno kopyto - mówi rozniewiana Hania.
- Co ty gadasz - reaguje Kryśka. Teraz

wcale nie rozumiem dlaczego sto ich zmieniają.

- Co byś na to powiedziała, gdybyś poszła wieczorem trochę do miasta? - proponuje nek.

- Przepiękny wniosek mógłbyś dać się małżonka.
- A gdybyś czasem przyszedł przedzej, to nie zgasił światła w domu?

Dyrektor zapytuje się swego podwładnego:
- Moja droga, czy poszła byś na koncert na koniec świata?
- Z wielką chęcią, panie dyrektorze, lecz o dziesiątej wieczorem jestem w domu.

Wlotka



NOŚ ODPOWIEDNIE UBRANIE, NAKRYCIE GŁOWY, NA ODKRYTĄ SKÓRĘ STOSUJ KREMY Z FILTREM...

Zaklinanie słońca

Lato w pełni, a wraz z nim odwieczne pytanie: czy słońce szkodzi skórze, czy też nie? Oczywiście wiemy, że tak, ale a nuż nagle okaże się, że może w tym roku mniej...

LEŻAK TYLKO Z PARASOLEM

To, jak słońce wpływa na skórę, najlepiej widać, gdy porówna się skórę rolnika ze skórą urzędnika. Skóra rolnika wystawiona permanentnie na słońce ma inny kolor, inny wygląd, inaczej się starzeje. Trzeba pamiętać, że opalenizna jest reakcją obronną skóry. Oczywiście, nie można popadać w skrajność, słońce jest potrzebne dla dobrego samopoczucia, dla mocnych kości, ale szacuje się, że im akurat potrzebne są tylko 2 minuty dziennie. Warto zauważyć, że w drogich hotelach nie ma leżaków bez parasola.

JAK OPALENIZNĄĆ? JAK OPALENIZNĄĆ? JAK OPALENIZNĄĆ?

Można używać samoopalaczy albo dostępnych już na naszym rynku tzw. kabin samoopalających, które mają specjalny system natrysku samoopalaczem – krem rozkłada się równomiernie na całej skórze, a cały zabieg trwa 10 sekund.

STRACH MA WIELKIE OCZY

Ze wszystkich chorób wywołanych przez szkodliwe słoneczne promieniowanie, najbardziej obawiamy się czerniaka. Ten nowotwór statystycznie zdarza się raz na 300 osób, ale tendencja jest rosnąca – w ostatnich dwóch latach liczba zachorowań w niektórych grupach wiekowych podwoiła się. Mały i płytki czerniak jest łatwo wyleczalny. Jeżeli robi się badania kontrolne co roku, można go wychwycić na wczesnym etapie, a to daje gwarancję stu procentowego wyleczenia. Czerniak robią się ze znamion barwnikowych, popularnie nazywanych pieprzykami. Do ich po-

wierzchnioj oceny została stworzona skala ocen A, B, C, D, którą sami możemy zastosować. Ale żeby ocenić, czy to czerniak, trzeba zrobić badanie dermatoskopowe. Nie jest bolesne, trwa krótko, a daje podstawy do oceny rozwoju nowotworu.

BYŁE NIE ZA PÓŹNO

Może lepiej nie czekać i po prostu usunąć znamiona? Panują tu różne przesady. Ludzie boją się, że gdy znamie się „ruszy”, to ono zezłoliwieje. Organizując różnego typu akcje, m.in. „Czerniak stop”, lekarze zmierzają do tego, aby w powszechnej świadomości zmienić ten pogląd.

Przekonanie o szkodliwości usuwania znamion wynika ze zbyt późnego zgłaszania się na leczenie. Chronologia zdarzeń jest wtedy taka: było dobrane, ale lekarz zrobił zabieg, i jest źle. A pacjent po prostu za późno trafił do lekarza. Gdyby zjawił się wcześniej, nie byłoby problemu. Dlatego trzeba usuwać znamiona tzw. atypowe – w których widać zmiany lub takie, które są często drażniące.

Szczególnie powinny nas niepokoić zmiany mieszczące się w skali ocen A, B, C, D, E. Zawsze trzeba się niepokoić, jeżeli znamie swędzi, krwawi, gdy dokonują się w jego obrębie jakiegokolwiek zmiany. Do grupy szczególnego ryzyka należą ludzie między 40. a 55. rokiem życia, oraz około 70. Wzrost zachorowań na czerniaka nastąpił kilkadziesiąt lat temu, kiedy zaczęła się moda na opaloną skórę. Przyczyną mogą być też predyspozycje genetyczne. Ich nie można się pozbyć, ale przed słońcem możemy się chronić.



JAK KORZYSTAĆ ZE SŁOŃCA?

Unikać nasłonecznienia między godziną 10.00 a 16.00 * w słoneczne dni zawsze szukać cienia * nosić odpowiednie ubranie, nakrycie głowy i okulary z filtrami UV * na odkrytą skórę stosować kremy z filtrami powyżej 30 UV (SPF), nakładać je co 2 godziny * nie narażać dzieci poniżej 1 roku życia na bezpośrednie działanie słońca, a starsze chronić preparatami z SPF * przed wyjściem na słońce ostrożnie stosować leki, bo mogą powodować oparzenia lub przebarwienia. Trzeba pamiętać, że promieniowanie UV, tak samo wpływa na skórę, kiedy leżymy na plaży, jak i w czasie zajęć fizycznych, ponadto w różnym stopniu przenika przez tkaniny ubrań, przez szyby, odbija się od śniegu lub piasku, a zatem działa na organizm, nawet wówczas, gdy siedzimy pod parasolem.

(A. P.)

Smaczne!

Dania z grilla

Szaszłyki z papryką

Składniki: 40 dag karkówki * sól * pieprz * zioła * młoda cukinia * strąk papryki * cebula * połyżce octu winnego, musztardy i oliwy * 2 ząbki czosnku.

Sposób przyrządzania: Ocet zmieszać z oliwą, ziołami, rozgniecionymi ząbkami czosnku i musztardą oraz pieprzem, do pasty włożyć pokrojone mięso, cukinię i paprykę pokroić, cebulę obrać, pokroić na cząstki, na szpadki nadziać mięso i przygotowane warzywa, grillować, aż mięso się zrumieni, posolic, posypać pieprzem.

Banany w boczku

Składniki: 2 banany * kilka cienkich plasterków wędzonego boczku * sok z cytryny * zielony pieprz świeży albo z zalewy.

Sposób przyrządzania: Banany dokładnie umyć, obrać, odciąć koniec, pokroić na kawałki szerokości plasterków boczku, skropić sokiem z cytryny, każdy kawałek banana owinać plasterkiem boczku, można spiąć wykałaczką, ułożyć na ruszce lub na tackach, grillować, tak aby boczek lekko się zrumienił, posypać rozgniecionymi ziarnami zielonego pieprzu (pieprz z zalewy przedtem dokładnie osączyć).



(KAP)

moda

Kostiumowe triki

Wybranie odpowiedniego kostiumu kąpielowego wcale nie jest łatwe. Tylko nieliczne z nas mogą bez kompleksów pokazać się w obojętnym jakim stroju kąpielowym. Większość kobiet ma coś do ukrycia – zbyt szerokie biodra, brak talii, mały biust czy dużą pupę. Odpowiednio dobrany kostium zastąpi niedoskonałości figury, podkreślając jednocześnie jej zalety.

Jeśli nie możemy pochwalić się zbyt dużym biustem, wybierzmy kostium dwuczęściowy, którego stanik jest wiązany na szyi, najlepiej uszyty z materiału w duże, graficzne wzory. Piersi uwydatnią również wszelkie marszczenia i drapowania tkaniny, bardzo modne w tym sezonie. Gdy mamy przeciwny problem, nie obawiamy się głębokich dekoltów, najlepiej w ciemnych kostiumach, lub w tych, w których górą jest ciemniejsza od dołu.

Od szerokich bioder uwagę odciągną wycięte majtki, które przy okazji optycznie wydłużą nogi. Jeśli nie czujesz się zbyt dobrze w skąpych kostiumach, wybierz taki, do którego jest dołączona plażowa spódniczka lub chusta pa-

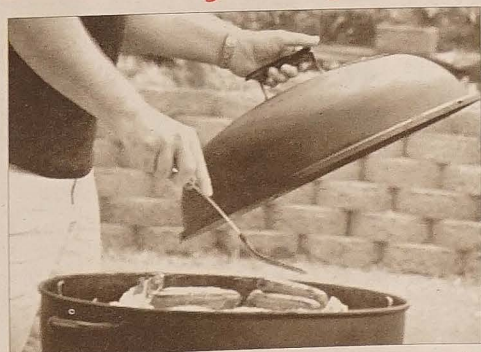


reo. Kobiety z chłopcą budować ciała powinny natomiast unikać wysoko wyciętych majtek. Dla nich najlepsze będą te zabudowane, również w formie spodenek.

Wiele kobiet skarży się na brak wyraźnego wcięcia w taliu. W przypadku takiej figury doskonale sprawdzają się stroje jednoczęściowe, mające po bokach pionowe wstawki w kontrastowych kolorach lub przeszycia.

DO SKŁADNIKI BĘDĄ SMAKOWAŁY SPECJAŁY ROZŁOŻONE NA OBRUSIE, BEZPOŚREDNIO NA TRAWIE

Jedziemy na piknik



(paluszki, herbatniki, ciasto drożdżowe) * owoce (ale nie jagodowe) * napoje (unikajmy słodkich) – pamiętajmy też o termosie z herbatą, której wszyscy chętnie się napiją po obfitym jedzeniu. Właściciele torby-lodówki mogą sobie pozwolić na bogatszy zestaw dań chowając w niej delikatne sałatki i wędliny.

Jak poradzić sobie z pakowaniem? Jedzenie przygotowane

do niedawna rozpalano po prostu ognisko i pieczono kartofle, kiełbaski. Posiłek uzupełniały jaja na twardo i pomidory.

Wzrost popularności posługujemy się wygodnym, a przy tym bezpiecznym ogniem. Skupiamy się wokół ognia, który stwarza jakąś szczególną atmosferę.

Na pikniku wszystko o wiele lepiej smakuje, nawet rzeczy najprostsze. Jedzenie pod gołym niebem jest czymś wyjątkowym, odrzuceniem codziennego obyczaju. Można się tylko cieszyć, co nas ciągnie na brzeg rzeki, na leśną polanę, na jezioro. Letni wyjazd poza miasto to wyjątkowa przyjemność. W tym momencie doskonale będą smakowały przygotowane w tym miejscu dania rozłożone na obrusie, bezpośrednio na trawie.

Na przygotowanie się do pikniku? Najlepiej sporządzić szczegółową listę zakupów, uwzględniając liczbę osób, ich upodobania kulinarne i oczywiście fundusze. Nie polecamy wykonywania trudnych do wykonania i transportu potraw. Rozkładający się na rozkładającym się tort może przyprawić o ból głowy. W domu zjeść zjeżdżającą przygotowaniami nie będzie już miała.

Przygotowane dania to: pieczony kurczak podzielony na porcje * mięso z ziemniakami * paszteciki lub krokiety z różnymi nadzieniami * zestaw warzyw i gotowe sałatki * pasty do chleba i ciasta * zalewy * z białego lub żółtego sera * jajka na twardo * przystawki 2 sosy, np. tatarski i chili oraz musztarda * ogórki konserwowe lub inne pikłe * różne rodzaje pieczywa * słodycze

Ważne: nie zapomnij o wodzie! Woda jest niezbędna do picia i do mycia rąk. Pamiętaj też o termosie z herbatą, której wszyscy chętnie się napiją po obfitym jedzeniu.

Telewizja

CZWARTEK 12 LIPCA

■ TVP 1

5.35 Moda na sukces (s.) 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.14 Kwadrans po ósmej 8.30 Kopciuszek - Portret z duszą (s.) 8.55 Domo- we przedszkole - Skąd się bierze wo- da w kranie 9.25 Bob Budowniczy - Krótkofalówka Betoniarci 9.35 Pa- pirus - Dzieciństwo Papirusa 10.05 Szkoła złamanych serc (s.) 10.55 Extr@ - język angielski dla młodzie- ży 11.20 Podróżnik - Algarve 11.40 Telezakupy 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Plebania (s.) 12.45 Faraon 14.30 My, wy, oni 15.00 Wia- domości 15.10 Klan (s.) 15.35 Dwie strony medalu (s.) 16.05 Pani prezy- dent 17.00 Teleexpress 17.20 Repor- taż 17.35 Moda na sukces (s.) 18.25 Faceci do wzięcia - Fantazje kuli- narne (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Herosi (s.) 21.55 David Nolande 22.50 Teleexpress nocą 23.10 Bez pardonu - Stare ra- ny 23.55 Kobra - Amerykańska gu- ma do żucia Pinky 1.25 Kapitan So- ma na tropie - Termos 1.55 S.O.S. - Pułapka.

■ TVP 2

5.40 Ocean Avenue (s.) 7.25 Mały pingwin Pik-Pok - Podwieczorek z krokodylem (s.) 7.35 Kropelka, przy- gody z wodą - Bar leczniczych wód (s.) 8.05 Na dobre i na złe - Niedo- kończona rozmowa (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie - lato 10.40 Święta woj- na - Strongman 11.10 Codzienna 2 m 3 (s.) 11.40 Magnum 12.30 Przygo- dy Tarzana - Prymitywny człowiek (s.) 12.55 Raj na Ziemi - Świątynia tygrysów 14.10 Dubidu (pr. muz.) 15.00 Dr Quinn (s.) 15.50 Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki (s.) 16.40 Gliniarz i prokurator - Miłość i nie- nawieść (s.) 17.30 Zorro (s.) 18.00 Pro- gram lokalny 18.45 Panorama 19.10 Janosik - Zdrada (s.) 20.05 Taksówka wspomnień 21.35 Kobieta pracująca radzi 22.00 Panorama 22.25 Sport- telegram 22.30 Biznes 22.35 Argen- tyna: Polska - Mistrzostwa Świata do lat 20 w Kanadzie 0.40 Sól ziemi czarnej.

■ TV KATOWICE

6.00 Kurier 6.27 Kamera Kuriera 6.45 Kurier flesz 7.45 Aktualności 7.50 Kalejdoskop regionalny - Biel-

SÓL ZIEMI CZARNEJ

Film obyczajowy, Polska 1969

TVP 2, czwartek 12. 7., godz. 0.40

Reżyseria: Kazimierz Kutz
Występują: Olgierd Łukaszewicz, Jan Englert, Jerzy Bińczycki, Helena Belkowska, Antoni Zyrtek, Daniel Olbrychski, Izabella Kozłowska i inni.



Rok 1920, trwa drugie powstanie śląskie. Siedmiu braci Basistów wy- chowanych w duchu patriotycznym, pod dowództwem najstarszego Erwi- na, wyrusza do walki. Gabriel, naj- młodszy z nich, zdobywa niemiecki mundur i przedostaje się do osady opanowanej przez wroga. Dla niego udział w powstańczych walkach to zarazem inicjacja w dorosłość, jak i pierwsza męska przygoda. Przy- padek sprawia, że Gabriel podczas eskapady do obozu wroga poznaje niemiecką sanitariuszkę. Między młodymi szybko rodzi się uczucie. Tymczasem dla powstańców nad- chodzi krytyczny moment...

sko-Biała 8.45 Tropiciele 10.14 Ku- rier gość 12.30 Kurier 16.10 Studio senackie 16.45 Aktualności 16.50 Kronika miejska - Zabrze 17.00 Przy- gód kilka wróbla Ćwirka 17.14 Roz- mowa dnia 17.30 Kurier 18.00 Aktu- alności 18.40 Ludzie i sprawy 19.05 Pomyśl na weekend 19.10 Uwaga! Weekend! - Informator kulturalny 19.50 Emalia - 100 lat tradycji 20.01 Telekurier 20.30 Kurier 20.55 Trzeci wymiar 21.45 Aktualności 22.15 Plus minus 22.43 Patrol 3 23.57 Ostatnie dni sław - Anwar as Sadat 0.50 Plus minus 1.03 Trzeci wymiar.

■ POLSAT

6.00 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) 6.50 Sekret Laury (s.) 8.00 Wielka wygrana (teleturniej) 8.55 13. po- sterunek 9.30 Daleko od noszy - Pa- cjent zwany ordynatorem 10.00 Cza- rodziejki (s.) 11.00 Dotyk anioła (s.) 12.00 Pensjonat Pod Różą - Tajemni- ca z przeszłości 13.00 Jesteś moim życiem (s.) 14.00 Miodowe lata (s.) 14.45 Benny Hill 15.15 Rodzina za- stępcza (s.) 15.50 Wydarzenia 16.25 Daleko od noszy - Leczenie ekspery- mentalne 16.55 Strażnik Teksasu (s.) 18.00 Miodowe lata (s.) 18.50 Wyda- rzenia 19.30 Rodzina zastępcza (s.) 20.00 Skazany na śmierć 22.00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku 23.00 Tajemnice armii 5.00 Music Spot.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Baj- kowe wakacje 8.55 Podróż po... 9.25 Na tropie (mag. krym.) 10.00 Wiadomości 10.05 Horakowie (s.) 11.00 List do ciebie 12.00 Wia- domości 12.30 Praskie odpusty 13.25 Ćwiczmy z TVC 13.40 Pod pokryw- ką (mag.) 14.05 Wszystko party (talk show) 14.40 Film o filmie 15.00 Wia- domości 15.05 Grzechy dla widzów kryminalów (s.) 16.00 Bajkowe wa- kacje 17.15 AZ-kwiz 17.35 Stop 17.40 U nas w Europie 17.55 Prognoza po- gody 17.57 Minuta z przyrody 18.00 Wiadomości 18.15 Ogród - to sztuka 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wie- czorynka 18.55 Losowanie Szczęśli- wej Dziesiątki i Szansy 19.00 Wia- domości, wiadomości regionalne, prognoza pogody, sport 20.00 Oskar (film fr.) 21.25 Bliskie spotkania Marka Ebena 22.25 Fenomen dziś 22.55 Wiadomości, prognoza pogody, sport 23.05 Losowanie Szczę- śliwej Dziesiątki i Szansy 23.10 Ki- nobox 23.40 Wyspy zapomnianego spokoju 0.05 Simpsonowie 0.25 AZ- kwiz 0.50 Bohemia Jazz Fest 2006 1.30 Legendy muzyki tanecznej.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wia- domości regionalne 7.15 Wydarzenia w regionach 7.50 Panorama 8.30 Smaczność 9.00 Dzień dobry z Mo- raw i Śląska 11.25 AZ-kwiz 12.00 City Folk - Lizbona 12.35 Słowo na niedzielę 12.40 Magazyn chrze- ścijański 12.50 Magazyn religijny 13.15 Kosmopolis (mag.) 13.55 Baj- kowe wakacje 14.55 Tomáš Barták (dok.) 15.20 W blasku pięciu krę- gów (mag.) 15.45 Olbram Zoubek (dok.) 16.45 Media Magica (s. dok.) 17.40 Telewizyjny klub nie słyszą- cych (mag.) 18.10 Złota Meduza 2000 19.00 Wiadomości w języku migowym 19.05 Most Karola 19.25 Stop 19.30 Simpsonowie (s. anim.) 19.50 Ćwiczmy z TVC 20.00 O czym marzą kobiety (dok.) 21.00 Wyda- rzenia, komentarze 21.30 Czecho- słowski Tygodnik Filmowy 21.45 Klub Filmowy: Pat Garrett i Billy Kid (film USA) 23.35 Tour de France 2007 0.00 XIV MFJ Praga 1982 (kon- cert) 0.45 Nie poddawaj się 1.05 Styl 1.30 Tears For Fears.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Ko- jak (s.) 9.25 Ojciec i synowie (film fr.-kan.) 11.15 Lenssen i spółka (s.) 11.45 To morderstwo, napisała (s.) 12.35 Sue Thomas - agent FBI (s.) 13.30 Stefanie - nowy początek (s.)

14.20 Stingers (s.) 15.10 Poszukiwa- cze skarbów (s.) 16.10 Strażnik Tek- sasu (s.) 17.00 Popołudniowe wia- domości, sport, pogoda 17.35 Świat według Bundych (s.) 18.05 Dowody zbrodni (s.) 18.55 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Mały pitawł z dużego miasta (s.) 21.05 Kryminalne zagadki Las Ve- gas (s.) 22.00 Ze śmiercią jej do twa- rzy (film USA) 0.00 Bez skazy (s.) 0.45 Szybka wygrana 1.40 Prawo i porządek (s.).

■ PRIMA

6.30 Jolanda, córka Czarnego Korsa- rza (s. anim.) 7.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 8.50 Jesteś moim życiem (s.) 9.50 Płomienie namiętności (s.) 10.50 Lekarz z gór (s.) 11.50 Alice Nevers (s.) 13.55 Komisarz Rex (s.) 14.55 Nieustraszone (s.) 16.00 Dia- gnoza morderstwo (s.) 16.50 Re- wir Wolfa (s.) 17.45 Minuty regio- nu 17.48 Wiadomości regionalne 18.00 Wiadomości, prognoza pogody 18.05 5 kontra 5 (pr. roz.) 19.00 Wiadomości, sport 19.25 Krok za krokiem (s.) 20.00 Bardzo delikat- ne związki (s.) 21.15 Nie do wiary 22.15 Zabójcze umysły (s.) 23.15 Le- piej być zakochanym (film hol.) 1.10 Zapytaj o przyszłość.

PIĄTEK 13 LIPCA

■ TVP 1

5.35 Moda na sukces (s.) 6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.30 Sekretny świat misia Beniamina (s.) 9.00 Je- dyneczka - Co przynosi szczęście, a co pecha 9.30 Lippy and Mes- sy - Do-be-do 9.35 Wesołe lotrzyki - Prima Aprilis 10.05 Szkoła złama- nych serc (s.) 10.50 Tawerna pod rekinem 11.10 Smaki polskie 11.20 Kuchnia z Okrasą - Obiad w 5 mi- nut 12.00 Wiadomości 12.10 Agro- biznes 12.45 Polskie drogi - Najspo- kojniejsze miejsce na świecie 14.20 Opole 2007 na bis 14.30 Kobieta za- radna 15.00 Wiadomości 15.10 Klan (s.) 15.35 Dwie strony medalu (s.) 16.05 Jaka to melodia? 17.00 Tele- express 17.20 Reportaż 17.35 Moda na sukces (s.) 18.25 Faceci do wzię- cia - On, ona, on 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Imperium 21.50 Życie po życiu - Daniel pierw- szy i drugi 22.45 Gnoje 0.10 Życie na gorąco - Marsylia 1.35 Ostatnie zadanie.

■ TVP 2

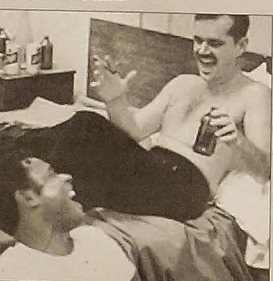
5.40 Ocean Avenue (s.) 7.25 Mały pingwin Pik-Pok - Kaczka zapomi- nalska (s.) 7.35 Kropelka, przygo-

OSTATNIE ZADANIE

Film USA 1973

TVP 1, piątek 13. 7., godz. 1.35

Reżyseria: Hal Ashby
Występują: Jack Nicholson, Otis Young, Randy Quaid, Clifton James, Carol Kane, Michael Moriarty, Lu- ana Anders i inni.



Tytułowe ostatnie zadanie to misja powierzona dwóm doświadczonym żołnierzom marynarki wojennej. Cyni- czny i wygadany Buddusky oraz jego kolega Mulhall eskortują młode- go żołnierza do więzienia w odległej bazie wojskowej. Osiemnastoletni szeregowy Meadows okradł skar- bonkę z pieniędzmi na cele dobro- czynne. Buddusky i Mulhall podczas podróży przez wschodnie wybrzeże USA nabierają sympatii dla więźnia. Postanawiają zafundować mu ostat- ni weekend dobrej zabawy, zanim resztę młodości spędzi za kratkami.

dy z wodą - Koniec świata (s.) 8.05 Na dobre i na złe - Bolesna nieśmia- łość (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie - lato 10.45 Święta wojna - Dieta cud (s.) 11.15 Codzienna 2 m 3 (s.) 11.45 Magnum 12.35 Przygody Tarzana - Szósty zmysł (s.) 13.00 Jak się nie ubierać 13.35 Dookoła siebie - Czy muszę cierpieć? 14.05 Ryzykan- ci (s.) 14.55 Dr Quinn (s.) 15.45 Ko- chanie, zmniejszyłem dzieciaki (s.) 16.35 Gliniarz i prokurator - Nie- udane spotkanie (s.) 17.30 Zorro (s.) 18.00 Program lokalny 18.30 Waka- cyjne ulice kultury 18.45 Panorama 19.05 Wielki poker 20.05 Podróż z żartem - Korea 21.00 George Mi- chael 25 Live - Droga na Wembley 22.00 Panorama 22.30 Sport-tele- gram 22.35 Błękit oceanu 0.10 Biuro kryminalne 1.00 Sekcja 998 - Komin 1.55 Supertalent.

■ TV KATOWICE

6.09 Przegląd prasy 6.30 Kurier 6.50 Serwis ekonomiczny 7.15 Ku- rier flesz 7.45 Aktualności 7.50 Ka- lejdoskop regionalny - Rybnik 8.45 Z życia Kościoła - Magazyn religij- ny 10.14 Kurier gość 11.01 Kurier biznes 14.30 Kurier 16.14 Rozmowa dnia 16.45 Aktualności 16.50 Kroni- ka miejska - Katowice 17.00 Atelier 18.00 Aktualności 18.40 Pszczynski piknik z TVP 3 Katowice 18.55 TV Katowice zaprasza 19.00 Do prze- rwy 0:1 - Uwaga, detektyw 19.30 Trójka dzieciom 19.40 Pomyśl na weekend 19.50 TV Katowice zapra- sza 20.01 Telekurier 20.30 Kurier 20.55 Trzeci wymiar 21.45 Aktu- alności 22.15 Plus minus 22.45 16/16 - Wszystkie dzieci pastora 23.57 Po- rwani w Bagdadzie 0.49 Plus minus 1.02 Trzeci wymiar.

■ POLSAT

6.00 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) 6.50 Sekret Laury (s.) 8.00 Wielka wygrana (teleturniej) 8.55 13. po- sterunek 9.30 Daleko od noszy - Lę- czenie eksperymentalne (s.) 10.00 Cza- rodziejki (s.) 11.00 Dotyk anioła (s.) 12.00 Pensjonat Pod Różą - Powrót (s.) 13.00 Jesteś moim życiem (s.) 14.00 Miodowe lata (s.) 14.45 Ben- ny Hill 15.15 Rodzina zastępcza (s.) 15.50 Wydarzenia 16.25 Daleko od noszy - Wiedźmin i bestia (s.) 16.55 Strażnik Teksasu - Lucas (s.) 18.00 Miodowe lata (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Rodzina zastępcza - Strój Le- on (s.) 20.00 Polska : USA - turniej finałowy w Katowicach 1. runda 21.30 Pyton II 23.30 Gdy księżyc ma barwę krwi 1.30 Dziewczyny w bikini (quiz) 2.30 Nocne randki.

GDY KSIĘŻYC MA BARWĘ KRWI

Sensacyjny, USA 1997

Polsat, piątek 13. 7., godz. 23.30

Reżyseria: Tony Leung Siu Hung
Występują: Gary Daniels, Chuck Jeffreys, Joe Hess, Leigh Jones, Dar- ran Shahlavi, Frank Gorshin, Nina Repeta i inni.



W Nowym Jorku w tajemniczy spo- sób giną czterej mężczyźni. Ofiary przed śmiercią stoczyły pojedynek z zabójcą. Śledztwo prowadzi de- tektyw Chuck Baker, mimo wysił- ków nie potrafi odnaleźć sprawcy. Na polecenie szefa kontaktuje się z byłym funkcjonariuszem i psycho- logiem Kenem O'Hary. Mężczyzna początkowo odmawia współpracy z policją. Jednak gdy kolejną ofiarą okazuje się przyjaciel O'Hary, były detektyw postanawia włączyć się w śledztwo. Wkrótce odkrywa, że zabójca jest mistrzem sztuk walki i geniuszem komputerowym.

■ TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Bajko- we wakacje 9.00 Rozmowy H w 10 lat później 9.45 Film o filmie 10.00 Wiadomości 10.05 Kiedy cho- cię pes (film czech.) 11.30 Fenome- nali 12.00 Wiadomości 12.30 Mena- Rottrová i przyjaciele 13.35 Cwicz- my z TVC 13.45 Ogród - to sztuka 14.10 Bananowe rybki 14.30 Świat w oczach Hanzelki i Zikmunda (s. dok.) 15.00 Wiadomości 15.05 Na- sza wieś (mag.) 15.25 Muzyka dla (pr. muz.) 16.00 Willy Fog w pozo- kiwni przygód (s. anim.) 16.25 Był sobie... wynalazca (s. anim.) 16.50 Sezamkowy angielski (dla dzieci) 17.15 AZ-kwiz (teleturniej) 17.40 U nas w Europie 17.55 Prognoza po- gody 17.57 Minuta z przyrody 18.00 Wiadomości 18.15 Mieszkań - to sztuka (mag.) 18.40 Żywe serce Eu- ropy 18.45 Wieczorynka 18.55 Loso- wanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wiadomości, wiadomości regional- ne, prognoza pogody, sport 20.00 Żandarmskie humoreski (s.) 21.35 13 komnat... 22.10 Talk show [Jana Krausa 22.55 Wiadomości, pro- gnoza pogody, sport 23.05 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.10 Taggart (film br.) 0.20 Będziemy straszyć (film USA) 1.30 Simpsonowie (s. anim.) 1.50 AZ-kwiz.

■ TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wia- domości regionalne 7.15 Wydarze- nia w regionach 7.50 Panorama 8.30 Ten nasz czeski charakter 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.25 AZ-kwiz (teleturniej) 11.45 Żywe serce Europy 12.00 Czechosłowac- ki Tygodnik Filmowy 12.15 Mumi- ki (s. anim.) 12.40 Bajkowe wa- kacje 15.00 Mądronos 15.25 Labirynt 16.00 Czeska republika - kraj- dziej przyrody 16.25 Kamera w po- dróży (pr. cykl.) 17.20 Czeski Raj (dok.) 17.45 Eurofondue 18.00 Ba- lon (mag.) 18.30 Super Pomarańcza (mag.) 19.00 Wiadomości w języku migowym 19.05 Most Karola 19.25 Stop 19.30 Simpsonowie (s. anim.) 19.50 Ćwiczmy z TVC 20.00 Cudo- wa planeta (s. dok.) 20.50 Live Earth - Elektroland 21.00 Golden League Rzym (transmisja) 23.00 Tour de France 2007 23.30 Czerwony ker- zeł (s.) 23.55 Czeska soda 0.40 Kry- minalistyka 1.00 22 1.35 Rap'n'roll 2.10 W blasku pięciu kręgów.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Ko- jak (s.) 9.25 Skrawki życia (film USA) 11.20 Lenssen i spółka (s.) 11.45 To morderstwo, napisała (s.) 12.40 Sue Thomas - agent FBI (s.) 13.30 Obrót- ca (s.) 14.20 Stingers (s.) 15.15 Po- szukiwacze skarbów (s.) 16.10 Stra- żnik Teksasu (s.) 17.00 Popołudni- we wiadomości, sport, pogoda 17.35 Świat według Bundych (s.) 18.05 Do- wody zbrodni (s.) 18.55 Gospoda (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Akademia policyjna II (film USA) 21.45 Dziewczyny, dziewczyn- y... (film niem.) 23.25 Justine (s. erot.) 1.00 Szybka wygrana.

■ PRIMA

6.30 Jolanda, córka Czarnego Korsa- rza (s. anim.) 7.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 8.55 Jesteś moim życiem (s.) 9.50 Płomienie namiętności (s.) 10.50 Lekarz z gór (s.) 11.50 Alice Nevers (s.) 13.50 Komisarz Rex (s.) 14.55 Nieustraszone (s.) 16.00 Dia- gnoza morderstwo (s.) 16.50 Re- wir Wolfa (s.) 17.45 Minuty regio- nu 17.48 Wiadomości regionalne 18.00 Wiadomości, prognoza pogody 18.05 5 kontra 5 (pr. roz.) 19.00 Wiadomości, sport 19.25 Krok za krokiem (s.) 19.50 Losowanie loto- rii Euromiliony 20.00 Nad chmur- mi (film niem.) 21.55 Omen II (film USA) 0.05 Losowanie loterii Euro- miliony 0.15 Rozważny niemiecy 2/2 (film USA) 2.10 Zapytaj o przy- szłość.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Co w kinach

KARWENA - Centrum: Artur i Miłochi (12, 13, godz. 15.30); A właśnie, nie tak! (12, 13, godz. 17.45); Strzelec (12, 13, godz. 20.00); **Reflex**: Przeciwnicy (12, 13, godz. 17.00, 20.00); **Kino** **Polonia**: Spider Man 3 (12, 13, godz. 21.30); **HAWIERZÓW** - Centrum: Epoka lodowcowa 2 - Odwilż (12, 13, godz. 15.30); Szklana pułapka (12, 13, godz. 17.45, 20.00).

Co na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, pięć wiadomości regionalnie od godz. 18.00, TVC 2, sobota od godz. 7.00. **POLSKIE AUDYJCJE**: Ostrawa 107,3 MHz i Trzciniec 105,3 MHz, po-pt: 18.00, nie: 18.30.

Co w terenie

PITS „B5” - informuje, że odjazd na wyprawę 14. 7. do Wielkiej Fatry na Bieszczady jest z Karwiny o godz. 5.20, a z Cieszyńska godz. 5.45, z Trzciniecia - dworca kolejowego godz. 6.00. Następne przystanki w odstępach 5-minutowych: Wędrzyna, Bystrzyca, Gródek, Jabłonków, Mosty. Zabrać dokumenty i korony słowackie. Inf. 712 175 618, 596 311 685.

zaprośa 14. 7. na spotkanie na Trzciniecu o godz. 10.00 rozpoczyna się uroczystość otwarcia ławki łączącej Cierne z Jaworzynką. „Dzień bez

granic” organizują gminy Cierne, Istebna i Hřava oraz Zjednoczenie Gmin Regionu Jablonkowa. W programie występy grup folklorystycznych. Odjazd pociągu z C. Cieszyńska o godz. 6.19. Informacje: 596 421 403 po godz. 20.00.

CZ. CIESZYŃ - MK PKZO Guty zaprasza na wystawę z okazji 60-lecia Koła PKZO od 9. 7. do 23. 8. w Ośrodku Dokumentacyjnym Kongresu Polaków. Wystawa czynna po-pt w godz. 8-15.

COEXISTENTIA-WSPÓLNOTA - zebranie Rady Wykonawczej odbędzie się 14. 7. o godz. 13.00, zebranie Rady Republiki 14. 7. o godz. 15.00 w Ostrawie, ul. 28. října 15 (salka posiedzeń Związku Węgrów w RC).

ferty

USŁUGI transportowe, też mini kopyarkę. Tel. 603 642 369, 607 667 191.

TAXI Trzciniec tel. 800 224 225. GL-411

Wystawy

ZAMEK LINHARTOVY, okolice Krnowa: wystawa prac Oskara Pawlusa i Pawła Wałacha. Czynna pt-nie: 11-17 do 29. 7.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, **SALA WYSTAW** w Karwinie, rynek Masaryka 10: do 21. 10. wystawa „Motocykl duży - mały, każdy w sobie coś ma”. Czynna wt-pt: 9-17; so: 9-13; nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW „MUSAION”, Hawierzów, Dálnická 14: do 23. 9. wystawa „Miary i wagi”. Czynna wt-pt: 9-12.30, 13-17; so: 9-13; nie: 13-17.

▲ MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie: stałe ekspozycje „Tradycje górnictwa w Cieszyńskim” oraz „Czarodziejski świat tramwajów”; do 31. 12. wystawa „Drewniane kościoły w Cieszyńskim”. Czynne wt-pt: 9-17; so: 9-13; nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW, Dom Dzieci i Młodzieży, Orłowa Lutynia, Masarykova tř. 958: wystawa stała „Orłowa - przeszłość i teraźniejszość”; do 9. 9. wystawa „Drukarstwo na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna wt-pt: 9-17; so: 9-13; nie: 13-17.

▲ SALA WYSTAW w JABLONKOWIE, rynek Mariánský 14: wystawa stała „Z przeszłości Jablonkowa i okolicy”; do 31. 10. wystawa „Niedźwiedzie”. Czynna wt-pt: 9-17; so: 9-13; nie: 13-17.

▲ ARCHEOPARK w Kocobędzu: czynny wt-pt: 9-12.30, 13-17; so: 9-13; nie: 13-17.

Co za Olzą

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Menicza 46, Cieszyń: do 31. 8. wystawa „Ignacy Kraszewski i jego księgozbiór. W 120 rocznicę śmierci pisarza”. Czynna wt-pt: 8-18; so: 9-15.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynna codziennie 9-16.



Wystawa nt. 60-lecia PKZO cieszyła się w Sosnowcu niekłamym zainteresowaniem.

Wystawa powędrowała do Polski

SOSNOWIEC (M.S.) - W poniedziałek w Muzeum Miejskim w Sosnowcu (w pałacu Schöna) odbył się wernisaż wystawy „Działalność Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego na przestrzeni 60 lat”, przygotowanej przez Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków w RC i Sekcję Historii Regionu przy ZG PKZO.

Współpraca PKZO z Muzeum w Sosnowcu datuje się od 1990 r. i to właśnie dzięki uprzejmości dyrektora muzeum **Zbigniewa Studenckiego** i prezesa Oddziału Górnośląskiego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Katowicach, **Stefana Gajdy**, wystawa mogła być zaprezentowana. Patronat honorowy nad wystawą objął poseł do Parlamentu Europejskiego prof. **Jerzy Buzek** oraz prezydent miasta Sosnowca **Kazimierz Górski**, zaś gościem honorowym był przewodniczący ZG PKZO **Zygmunt Stopa**. W otwarciu udział wzięli również autorzy wystawy **Marian Steffek** i **Stanisław Zahradnik**. Wernisaż uświetnił występ solistki **Urszuli Niedobyl-Szczepaniak** oraz kapeli ludowej „Nowina” z Jablonkowa.

Wystawę można było już wcześniej obejrzeć w Gimnazjum Polskim w C. Cieszyńskim oraz w Domu PKZO w Karwinie Frystacie, m.in. jako imprezę towarzyszącą tegorocznemu Festiwalowi PKZO. W Sosnowcu można ją zwiedzać do 30 bm.

Lato z orkiestrą dętą

ORŁOWA/HAWIERZÓW (wak) - Letnie koncerty orkiestr dętych powoli wchodziły na stałe do wakacyjnego kalendarza hawierzowskiej kultury. W tym roku organizatorem udało się przygotować imprezę z jeszcze większym rozmachem niż dotąd.

W sumie, w lipcu i sierpniu, odbędą się dziewięć koncertów. Maraton orkiestr dętych otworzyła przed tygodniem „Azełanka”, jedna z najpopularniejszych hawierzowskich orkiestr dętych. Na pozostałych koncertach wystąpią „Tęrlčanka”, „Akordanka”, „Hasičanka” i „Náladicka”. Repertuar, adresowany zarówno do mieszkańców, jak i do turystów, przygotowano tak, by każdy znalazł coś dla siebie.

Koncerty odbywają się co niedzielę (do 26. 8.) w godz. 16-18 obok DK P. Bezruč (w razie deszczu w sali lek).

Imprezy »Colours«

OSTRAWA (mro) - Piosenki od rocka, przez folk, po pop, a nawet te o wymiarze sakralnym zagospadają do dziś aż do niedzieli na VI edycji „Colours of Ostrava”. Magnesem imprezy, jak to prezentują organizatorzy, będą występy słynnych „Gipsy Kings”, piosenkarki rockowej **Marianne Faithfull**, **Gorana Bregowicza** czy grupy „Kryštof”.

Na dwóch głównych scenach koło zamku słaskoostrowskiego i na Czarnej Łące od rana do nocy będzie rozbrzmiewać muzyka ze wszystkich krańców świata - także z Polski (przyjedzie zespół „Brathanki” z solistką **Olą Chodak** - zamek, niedziela, 16.15) i z Zaozla („Glazzy” - też na zamku, jutro, 13.15). „Kolorowe” będą także kluby „Templ”, „Marley” i „Fabric”. Przewiduje się scenę teatralną na Czarnej Łące oraz projekcje filmów o tematyce muzycznej w „Minikino-kawiarni”. Nowością tegorocznej edycji jest włączenie do „scen” kościoła ewangelickiego przy placu Husa, w którym odbędą się koncerty muzyki tybetańskiej i armeńskiej.

Co w lipcowym »Zwrocie«?

Z powodów technicznych, m.in. dwóch dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników z pewnością zainteresuje otwierający siódmy numer raport o turystyce w Beskidach. Ciekawie zapowiada się też wywiad z wolontariuszką archidiecezji prawdziwej dni świątecznych, lipcowy numer miesięcznika „Zwrot” ukaże się dopiero na początku przyszłego tygodnia. Jak zapowiada redaktor naczelny pisma, **Kazimierz Kaszper**, na pewno będzie co poczytać w letnie dni. Czytelników

Z wizytą u sąsiadów

Organizatorzy ostatniej wycieczki KNE, Hania Klus i Włodek Byrtus, nie mało napracowali się, przygotowując wyjazd w okolice Żyliny. W drodze do Rajskich Teplic zatrzymano się w malowniczej wiosce Cziczmany, słynącej z ręcznie malowanych zrebów chłup. Wiesz jest zjawiskiem niepowtarzalnym, dlatego w 1977 r. wpisana została na listę zespólów zabytkowej architektury ludowej. W jednej z piętrowych chat uprządkowano muzeum. Tam znajdują się naczynia codziennego użytku, kosy, tuczki, stroje bogato haftowane żółtą i pomarańczową nitką... Ciekawa była opowieść przewodniczki o obojujących jeszcze dziś we wsi magicznych praktykach, zaklęciach i czynnościach mających chronić ludzi przed nieczystymi siłami. Ponieważ zbliżała się pora obiadowa, zgłodniałym wycieczkowiczom postanowili skosztować regionalnej kuchni.

Dalszą zwiadaną miejscowością była Rajeczka Lesna, znana z pielgrzymek mariannich i ruchomej szopki. Za wioską znajduje się Droga Krzyżowa oraz źródło z uzdrawiającą wodą. Obok pięknego neogotyckiego kościoła stoi niepozorny domek, a w nim największa słowacka szopka, całoz-

ciowe dzieło rzeźbiarza Pekara z Rajca. Szopka jest imponująca, oczu nie można oderwać od poruszających się figurek. Piękna melodia kurantowego zegara zaprowadziła zwiedzających do otwartych drzwi kościoła – Bazyliki Mniejszej Narodzenia Matki Bożej z pięknym neogotyckim wystrojem wnętrza.

Do Rajskich Teplic autokar dojechał w strugach deszczu. Chociaż pogoda niezbyt sprzyjała, to jednak udało się zwiedzić centrum odbudowy biologicznej „Aphrodite”. I tu „ochom” i „achom” nie było końca, bo wyposażenie wnętrza domu sanatoryjnego jest rzeczywiście imponujące. Rajskie wody od dawna leczą schorzenia reumatyczne, zapalenie oskrzeli, astmę, chorobę Parkinsona i nie tylko. Ostatnim obiektem, który obejrzano, był „Ski areal” w Mostach k. Jablonkowa.

Zarząd KNE, informując o wycieczkach krajoznawczych, chce zachęcić wszystkich do uczestniczenia w nich, bowiem celem jest nie tylko zwiedzenie ciekawych miejsc, ale również umożliwienie spotkań z dawno niewidzianymi koleżankami i kolegami. Tak więc do zobaczenia na następnej wycieczce KNE! (H.P.)

Wianki w Darkowie

Tradycja puszczania świętojańskich wianków na Olzę trwa w Darkowie od lat powojennych. I choć darkowski Wianki należą do najstarszych tego typu imprez na Zaolziu, wcale nie tracą na popularności. Wręcz przeciwnie, niewielki ogród MK PZKO z roku na rok przyjmuje coraz szersze grono gości z całej Karwiny i okolicznych miejscowości. Organizatorom zaś zawsze udaje się sprostać roli gościnnego i sprawnego gospodarza.

Również w tym roku 1 lipca w Karwinie Darkowie zapewniono ciekawy program i oferowano szeroki wybór dań i napojów. Na ludowo przygrywała jabłkowska kapela „Nowina”. Tańcem i śpiewem bawiły dzieci z karwińskiego przedszkola.

Pod wieczer barwny, rozśpiewany korowód udał się nad Olzę. Na jego czele tradycyjni maszerujący dziewczynki z świecącymi wiankami i chłopcy z lampionami. Dzieci na tę okazję włożyły śląskie stroje ludowe. Darkowski most z trudem mieścił dziesiątki widzów. Lecz na pewno warto było obserwować z niego malownicze świętojańskie widowisko. W płytkich wodach rzeki brodziły z zakasnymi spódnicami uroczyste dziewczynki. W puszczaniu i zapalaniu wianków pomagały im mamy oraz dwaj darkowscy utopcy. Pod samym zaś mostem czekali na swoją zdobycz nastoletni chłopcy.

Przyjaciele i znajomi, dzieci, rodzice i ich dziadkowie razem wpatrywali się w ozdobny zachodzący słońcem nurt rzeki i piosenkami żegnali płynące po wodzie wianki. Do śpiewu, a później i do tańca aż do zmroku przygrywała muzykanci „Nowiny”.

BOGDANA NAJDER

Szkolne muzykowanie

Parne czerwcowe wtorkowe popołudnie, w budynku czeskojęzycznej Strzelnicy gromadzi się coraz więcej rodziców i sympatyków szkoły. Wśród nich kręcą się dzieciaki – jedne w białych bluzkach z niebieskimi lub różowymi nity-bolerkami, inne w niebieskich koszulkach z żółtym logo chóru, pobrzekują dzwoneczki, dostroja się flety... I już dyrektor Marek Grycz zagaja koncert – przegląd całorocznej działalności kulturalnej PSP Czeski Cieszyn. Najpierw występują „Skowronki” – dwie grupy małych flecistów z klas pierwszego stopnia, prowadzone przez naucz. Renatę Dobner. Przyjemnie było usłyszeć, że w wojewódzkich eliminacjach konkursu „Piskani pro zdraví” „Skowronki” zajęły 2. i 3. miejsce. Następnie zespół tańca scenicznego działający pod kierownictwem Maryli Szymańskiej przedstawił sympatyczną etiudę „Sen”, a po nim na scenę wniesiono praktykable – znak, że wystąpił chór.

Mijający rok szkolny był dla obu zespołów – „Trallalinek” z 1. stopnia i „Trallala” złożonego z uczniów klas 6-9 bardzo owocny. W wojewódzkich eliminacjach XVII Przeglądu Szkolnych Chórów Dziecięcych w Orlowej oba zespoły występowały złotą wstęgą, a „Trallala” jako najlepszy zespół swojej kategorii wyjechał na ogólnopolskie finały przeglądu do Pardubic. Trzy dni pełne muzyki i wrażeń przyniosły zespołowi specjalne wyróżnienie jury za wybitne wykonanie śląskiej pieśni ludowej. Również majowy weekend spędzony w Mo-

rawskiej Trzebowej na VII festiwalu śpiewu chóralnego „Moravskotřebovské arkády” pozostawił niezatarte wspomnienia.

Chór ma zaskakująco szeroki repertuar – od sakralnych pieśni barokowych przez utwory renesansowe wykonywane przy akompaniamentie małego stylowego zespołu instrumentalnego aż po utwory kompozytorów współczesnych. Dzieci śpiewają po polsku, czesku, angielsku, po łacinie, a nawet po katalońsku i w afrykańskim języku zulu... Fakt, że w ciągu 10 miesięcy udało im się wywyciszyć aż 22 pozycje, jest godny podziwu. Burzę oklasków wywołało trudne współczesne opracowanie niedawnego zmarłego kompozytora Miroslava Raichla popularnej piosenki ludowej „Tuncuj, tuncuj” z prześlicznym sopranem solo w wykonaniu Kasi Brzóska i Anastazji Kujawa. A połączenie tuwimowskiej „Lokomotywy” w wykonaniu członków szkolnego chóru dramatycznego prowadzonego przez naucz. Kamilę Roszak z afrykańskim spirituałem Choo-choo-loosa (czyli ciuchcia) było wręcz rewelacyjne...

Członkowie „Trallala” nie będą mieli wakacji „tylko dla siebie”. Po wielu tarapatkach Oddział Koszaliński Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” otrzymał z Senatu RP potrzebne fundusze i w lipcu organizuje Polonijne Warsztaty Edukacyjno-Artystyczne dla Dzieci i Młodzieży, na które został zaproszony również czeskojęzyczny chór szkolny.

EWA SIKORA, Cz. Cieszyn

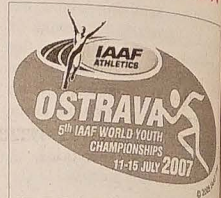
W OSTRAWIE ROZPOCZĘŁY SIĘ LEKKOATLETYCZNE MŚ JUNIORÓW U-18

Reprezentacja Polski liczy 31 sportowców

Fani lekkiej atletyki jeszcze nie zdążyli ochłonąć po mityngu Złata Tretra i Mistrzostwach RC, a od wtorku w naszym regionie ponownie zagrościła impreza rangi światowej – w Ostrawie rozpoczęły się mistrzostwa świata w lekkiej atletyce juniorów U-18. Po wczorajszym uroczystym otwarciu czempionatu od 15.00 na dobre rozpoczęła się walka o medale. Na stadionie w Witkowicach rywalizują sportowcy z 170 krajów świata, honorowy patronat nad imprezą objęli sławni lekkoatleci z lat ubiegłych, m.in. rekordzista świata na 800 m Wilson Kipketer i złota medalistka z igrzysk olimpijskich w Barcelonie oraz Atlancie na dystansach 200 i 400 m Maria Jose Perez.

Pokażą grupę zawodników wystawili do mistrzostw świata reprezentację RC i Polski. Kadra Polski liczy 14

kobiet i 17 mężczyzn i warto podkreślić, że w gronie 31 zawodników nie brakuje utalentowanych lekkoatletów. „Białoczerwoni” spore nadzieje medalowe wiążą ze startem Wojciecha Delimaty (KS Toruń) w trójskoku oraz Anny Mielcarek (Poznań) w chodzie na 5 km. Z najlepszymi równać może się też sztafeta sprinterów w składzie Artur Szczepniak, Arkadiusz Wojno, Adam Wolniak, Mateusz Jędrusik. Czesi z grupą 50 zawodników też nie stoją na straconej pozycji. Czeskimi pretendentami do złota są m.in. wieloboistki Nikol Ogrodnikova i Kateřina Čahová oraz oszczepnik Jakub Vadlech. – Jakub przygotowywał się do mistrzostw razem z czeską rekordzistką Barborą Špotákovą i wierzę, że przełoży się to na dobry wynik w Ostrawie – powiedział na wtorkowej konferencji prasowej Jiří Kreuter



z Czeskiego Związku Lekkiej Atletyki, odpowiedzialny za wysłanie techniczne kadry młodzieżowej. Vadlech uzyskał w tym roku nowy rekord życiowy 71,21 m i wiele wskazuje na to, że będzie on śladami legendarnego J. Zeleznego.

Mistrzostwa świata potrwają do 15 lipca, transmisję z imprezy można oglądać w kanale sportowym CS Sport.

JANUSZ BITTMA

NOWE FAKTY W SPRAWIE WERK ARENY

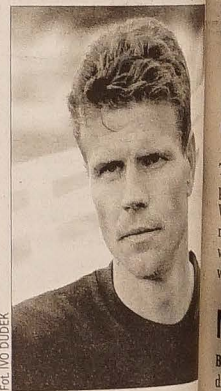
Zwycięzcą licytacji spółka Lopez

Czeskojęzyczna spółka Lopez zdobyła w poniedziałek drogą licytacji stadion zimowy Werk Arena w Trzynie, na którym swoje spotkania rozgrywa hokeiści miejscowego klubu ekstraklasowego. Według zapewnień przedstawicieli firmy Lopez kibice nie muszą obawiać się przeprowadzki hokeistów do Frydku-Mistku, co groziło w wypadku niekorzystnej licytacji Werk Areny. Hokejowe władze Stalowników Trzynie liczą na pomyślną współpracę z właścicielami spółki Lopez, miarkując jednak przesadny optymizm kibiców. Jak podano na oficjalnych stronach internetowych klubu, jeszcze nie wszystko w tej sprawie zapieczętowane na ostatni guzik, a sezon w ekstraklasie zbliża się milowymi krokami. Trzyńskim hokeistom azył sportowy zaproponował Frydek-Mistek i w razie ewentualnych komplikacji związanych z Werk Areną podopiecznym trenera Jiřího Juřika nie pozostanie nic innego, jak sezon 2007/2008 rozpocząć we frydecko-mistekskiej hali. – Czekamy teraz na konkretne kroki ze strony właścicieli spółki Lopez – powiedział wczoraj „GL” rzecznik prasowy trzyńskiego klubu Ivo Pullmann. – Mam nadzieję, że wszystko rozstrzygnie się w najbliższych dniach, czas bowiem nie jest naszym sprzymierzeńcem. (jb)

»Beskid Śląski« na dwóch kółkach

W ostatnią sobotę czerwca wyruszyła 75 osobowa grupa kolarzy z Łasku Miejskiego w Jabłonkowie, by drogą wzdłuż Olzy dojechać do jej źródła pod Gańczorką. Była to już 6. edycja „Rajdu Rowerowego do źródła Olzy”, której kierownikiem ze strony organizatora MK PZKO Czeski Cieszyn oraz PTTS Beskid Śląski był Józef Štírba, a ze strony PTTK „Ondraszek” z Cieszyna Zbigniew Pawlik. Po spotkaniu u źródła Olzy odbyła się impreza towarzysząca w ogrodzie restauracji „Nad Olzą”. Zaolziańscy amatorzy kolarstwa nie próżnowali też w sobotę 7 lipca, biorąc udział w „Międzynarodowym Rajdzie Rowerowym” na trasie Żwirnikowisko w Cierlicku – Golezów. Orga-

nizatorem imprezy był Oddział Ziemi Cieszyńskiej Związku Polskich Spadochroniarzy w Golezowie, zaś Zaolzie reprezentowali Władysław Kristen (za ZG PZKO) oraz Józef Przywara (prezes MK PZKO Cierlicko). W niedzielę 8 lipca odbyła się też kolejna impreza kolarska – „Orłowa, jakiej nie znamy”. 31-osobowa grupa kolarzy (12 – BS, 9 – Ondraszek, 8 – PTTK Jastrzębie, 2 – PTTK Bielsko Biala) wyruszyła od dworca kolejowego w Karwinie, by po 30 km (Karwina-Dzieńkowice, Dąbrowa, Orłowa, Pietwałd) dojechać do mety na lotnisku „Na rajczuli”. Organizatorami rajdu rowerowego byli Otto Santarius i Bolek Fukala z PTTS Beskid Śląski. (W. J.)



Petr Mašlej (na zdjęciu) w nowym klubie chce sprawdzić się w roli menedżera i kapitana karwińskiego drużyny. Wiazki trenerskie przejmuje Petr Mašlej.

Sport Polski

■ KATOWICE ŻYJA SIATKÓWKĄ: RUSZYŁ FINAŁ LIGI ŚWIATOWEJ. Meczymi Brazylii – Bulgarii i Polski – Francja rozpoczął się wczoraj w Katowicach finałowy turniej Ligi Światowej siatkarzy. Stawkę uzupełniają zespoły USA i Rosji, które swoje pierwsze spotkania rozegrają dziś. Zwycięską ekipę poznamy w niedzielę. Zespoły podzielono na dwie grupy. W E znalazły się Polska (4. miejsce w światowym rankingu), USA (8.) i Francja (7.), a w F – Brazylia (1.), Rosja (3.) i Bulgaria (6.). Dwie najlepsze drużyny z każdej grupy awansują do półfinału. Polskim siatkarzom jeszcze nigdy nie udało się stanąć na podium Ligi Światowej, ale tym razem w katowickim Spodku będą jedynymi z faworytów. Polacy w piątek zagrają z USA (20.00), w przypadku zakwalifikowania się Polski do półfinału, sobotni mecz z jej udziałem odbędzie się ponownie o godz. 20.00.

■ RUCH CHORZÓW BEZ LICENCJI. Komisja licencyjna Polskiego Związku Piłki Nożnej nie przyznała licencji na grę w ekstraklasie trzem z czterech beniaminków – Ruchowi Chorzów, Polonii Bytom i Zagłębiu Sosnowiec – poinformował rzecznik PZPN Zbigniew Koźmiński. Jagiellonia Białystok będzie mogła grać w pierwszej lidze. Kluby mają pięć dni na odwołanie się od decyzji Komisji. Za tydzień zbierze się Komisja Odwoławcza, która podejmie wiążącą decyzję.

■ JIRSÁK W WIŚLE KRAKÓW. Pomocnik reprezentacji młodzieżowej RC i klubu FK Teplice, 23-letni Tomáš Jirsák podpisał pięcioletni kontrakt z Wisłą Kraków. W tym sezonie weźmie udział w sparingu przeciwko młodzieżowcom z Białymostem i Leśkiem Soki.

■ DEBIUT BLASZCZYKOWSKIEGO. Jakub Blaszczykowski zadebiutował w wyjściowym składzie Borussii Dortmund. Jego ekipa przegrała wyjazdowy sparing z Young Boys 1:3 po rzutach karnych. Stade de Suisse Wankdorf przegrał na tym meczu aż 16 tys. widzów. Kuba Blaszczykowski podobnie jak Ebi Smolarek, grał w pierwszym polowym gola dla BVB zdobył Delron Buckley.

■ GOLANŃSKI PIŁKARZEM STEAU BUKARESZT. Golanński jest szóstym letnim nabytkiem Steaua Bukaresztu – rywala Zagłębia Lubin w drugiej rundzie kwalifikacji do piłkarskiej Ligi Mistrzów. Reprezentant Polski zdobył nowy kolegow podczas zgrupowania w holenderskiej miejscowości Mierlo. Według informacji rumuńskiej prasy, Golanński zarabiać ma 200 tys. euro rocznie. Pięciokrotnie reprezentant Polski po podpisaniu kontraktu powiedział, że Steaua to dobry klub, w którym chce dalej rozwijać i podnosić swoje umiejętności. 31 lipca Steaua zmierzy się w pierwszym spotkaniu drugiej rundy kwalifikacyjnej LM w Lubinie z Zagłębiem.